



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

28 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 28 lipca 2023 r. w Warszawie,
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z 21 października 2020 r., XXVII Ca 1707/19,
w sprawie z powództwa A. K.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania
i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 maja 2019 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 75 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty i oddalił

powództwo w pozostałym zakresie. Ustalił, że w dniu 20 marca 2007 r. A. K. i J. S., działając jako konsumenci, złożyli wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w kwocie 482 223 zł z przeznaczeniem na zakup lokalu mieszkalnego z rynku pierwotnego. Jako walutę kredytu wskazano franki szwajcarskie. Tego samego dnia powódka podpisała oświadczenie wskazujące, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, które może mieć wpływ na wzrost raty kapitałowo - odsetkowej oraz wzrost całego zadłużenia. Dodatkowo powódka oświadczyła, że po zapoznaniu się z dwiema różnymi ofertami dokonała wyboru kredytu denominowanego w walucie obcej. Wbrew treści tego oświadczenia powódce nie złożono oferty dotyczącej kredytu w złotych polskich.

Powódka chciała uzyskać kredyt w złotych polskich, jednak osoba reprezentująca bank już na wstępie poinformowała powódkę, że nie ma zdolności kredytowej, aby uzyskać kredyt w złotych oprocentowany wg stawki bazowej WIBOR. Powódki nie poinformowano rzetelnie i uczciwie o ryzyku walutowym, które będzie ją obciążać w całym okresie spłaty kredytu. Przekazano jej, że frank szwajcarski jest stabilną walutą, a ewentualnie zmiany kursu będą wynosić kilkadziesiąt groszy. W ten sposób wprowadzono powódkę w przekonanie, że oferowany jej produkt kredytowy jest bezpieczny. W zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu, poinformowano powódkę, że jest to obligatoryjny element umowy o kredyt hipoteczny.

Nie udzielono powódce żadnych informacji w zakresie zasad kształtowania tabel kursowych przez bank. Nie poinformowano powódki, że do uruchomienia kredytu i jego spłaty będą wykorzystane dwa różne kursy waluty obcej. Nie wyjaśniono także powódce jaki wpływ na saldo kredytu wyrażone w złotych będą miały zmiany wartości złotego do franka szwajcarskiego. Nie przedstawiono powódce przed podpisaniem umowy żadnych informacji dot. zasad kształtowania i funkcjonowania spreadu walutowego w banku. Powódka nie miała możliwości negocjowania postanowień umowy.

Decyzją kredytową z dnia 13 kwietnia 2007 r. pozwany przyznał powódce i J. S. kredyt w kwocie 482.222,58 zł indeksowany do franka szwajcarskiego. W dniu 20 kwietnia 2007 r. doszło do zawarcia między A. K. oraz J. S. i pozwanym bankiem

umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „X.”, waloryzowany kursem franka szwajcarskiego. Kwota udzielonego kredytu wyniosła 482.222,58 zł. Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 10 kwietnia 2007 roku, według kursu kupna waluty z tabeli kursowej pozwanego, wyniosła 209.972,38 franków szwajcarskich. Kwota ta miała charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowiła zobowiązania pozwanego. Powódka zobowiązała się do spłaty kapitału wraz z odsetkami w ratach kapitałowo-odsetkowych określonych w § 1 ust. 5 umowy, w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat.

W dniu 25 września 2009 r. powódka kupiła od J. S. wszystkie udziały w nieruchomości zakupionej w oparciu o umowę o kredyt hipoteczny. W dniu 25 września 2009 r. została zawarta także umowa o zwolnienie z długu, w ramach której pozwany bank zwolnił J. S. z długu wynikającego z umowy o kredyt. W okresie od uruchomienia kredytu do dnia złożenia pozwu, A. K. uiściła na rzecz pozwanego kwotę około 360.000 zł. Saldo kredytu na chwilę obecną wynosi około 589.000 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w przeważającej części. Uznał za nieważną umowę łączącą strony. Sąd pierwszej instancji odwołał się do treści art. 385¹ k.c. Wskazał, że powódka jako konsumentka nie miała możliwości negocjowania postanowień umowy. Pozwany, nie przedstawił dowodów, które wzruszyłyby domniemanie wynikające z art. 385¹ § 3 k.c. Postanowienia umowne dotyczące tabel kursowych banku oraz ryzyko walutowe będące elementami składowymi umowy kredytowej w ocenie Sądu Rejonowego nie stanowią głównego świadczenia stron, co jednak nie stało na przeszkodzie ich badaniu z punktu widzenia ich nieuczciwości. Sąd Rejonowy uznał, że niemożliwe jest kontynuowanie wykonywania umowy po wyłączeniu wszystkich jej elementów, z którymi wiąże się ryzyko walutowe.

Sąd pierwszej instancji uznał, że miała miejsce wadliwa implementacja dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich do polskiego porządku prawnego. W tej sytuacji oceny przesłanki rażącego naruszenia interesów konsumenta należy dokonywać w kontekście znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron wynikających z umowy, ze szkodą dla konsumenta.

Zdaniem Sądu Rejonowego, powódka nie miała żadnej możliwości aby na podstawie treści umowy i regulaminu poznać zasady lub samodzielnie ustalić, jaki kurs kupna/sprzedaży franka szwajcarskiego zostanie w konkretnym momencie trwania stosunku umownego ustalony przez Bank. Nie uzyskała również w tym zakresie żadnej informacji od przedstawicieli pozwanego banku.

W ocenie Sądu Rejonowego w sprawie doszło także do nieprawidłowego pouczenia powódki o występującym po jej stronie ryzyku zmiany wartości waluty, w której uzyskuje dochody do waluty, do której indeksowany był kredyt hipoteczny. Sąd Rejonowy odwołując się do orzecznictwa TSUE wskazał jak powinno prawidłowo wyglądać pouczenie konsumenta o ryzyku kursowym (walutowym) związanym z umową o kredyt hipoteczny denominowany lub indeksowany do waluty obcej. W jego ocenie zakwestionowane klauzule prowadzą do zaburzenia elementarnej równowagi pomiędzy stronami stosunku zobowiązaniowego. Sposób tworzenia tabel kursowych banku, a w konsekwencji sposób indeksowania salda kredytu i każdej raty do waluty obcej, jak również klauzula dotycząca ryzyka walutowego mają kluczowy wpływ na wysokość zarówno salda kredytu, jak i na wysokość każdej raty kapitałowo - odsetkowej.

Ponieważ Tabela kursowa banku zawiera jedynie wartości numeryczne kursu franka szwajcarskiego, to z żadnego postanowienia umownego nie wynika, jak ten kurs jest ustalany. Brak doprecyzowania sposobu ustalania kursu franka szwajcarskiego powoduje, że Bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, nie opierając się o obiektywne, przejrzyste i sprawdzalne przesłanki. Powyższa sytuacja prowadzi do zaburzenia równowagi pomiędzy stronami umowy. Podobne rozważania Sąd Rejonowy poczynił w odniesieniu do klauzuli ryzyka walutowego, które w sposób niczym nieograniczony obciąża powódkę.

W ocenie Sądu Rejonowego, z treści umowy należy usunąć § 1 ust 3A, § 7 ust. 1, § 13 ust. 5, § 16 ust. 3 umowy, a także w § 23 ust. 2. § 23 ust. 3, § 26 ust. 2 oraz w § 31 ust. 3 regulaminu banku, z uwagi na treść wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (XVII AmC 1531/09). Te postanowienia umowne odwołują się do tabeli kursowej banku. Skutkiem stwierdzonej nieuczciwości postanowień umownych jest brak związania nimi

powódki od chwili zawarcia umowy, a co za tym idzie konieczność ich pominięcia, co powoduje, że w umowie powstaje wiele luk, na skutek czego zachodzi niemożność określenia wysokości zobowiązania we frankach szwajcarskich oraz określenia wysokości kwoty zadłużenia w walucie obcej. W sytuacji, gdy brak jest w systemie prawa jakiegokolwiek innego przepisu dyspozytywnego możliwego do zastosowania w miejsce zakwestionowanych klauzul, należało uznać, że umowa stron po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków nie może być wykonana.

W ocenie Sądu Rejonowego powyższe prowadzi do uznania, że strony postępowania nie zawarły ważnej umowy o kredyt hipoteczny. Jednocześnie Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do przyjęcia możliwości kontynuowania stosunku umownego stron poprzez zastąpienie nieuczciwego zapisu dotyczącego tabel kursowych banku kursem średnim waluty ustalany przez NBP. Z tych względów Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powódki było uzasadnione na podstawie art. 410 k.c..

Wyrokiem z dnia 21 października 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił apelację pozwanego. Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy i przyjął je za własne. Uznał jednak, że Sąd Rejonowy wadliwie nie ustalił okresu za jaki zasądził dochodzoną kwotę i konieczne było uzupełnienie ustaleń faktycznych w tym zakresie. Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie od dnia 10 listopada 2008 r. do dnia 10 marca 2011 r. powódka uiściła łącznie kwotę 74 310,95 zł z tytułu rat kredytu oraz kwotę 1438,56 zł tytułem składki na ubezpieczenie niskiego wkładu (łącznie kwotę 75 749,51 zł). Stwierdził, że „podziela w przeważającej części ocenę prawną dokonaną przez Sąd Rejonowy.

Sąd Okręgowy ocenił, że Sąd Rejonowy błędnie uznał przedawnienie roszczeń powódki dotyczących należności wpłaconych na rzecz Banku w okresie od 11 czerwca 2007 do 6 listopada 2008 r. bowiem powódka za ten okres nie dochodziła należności od Banku. Wskazał, że ze względu na abuzywny charakter postanowień umownych dotyczących mechanizmu waloryzacji, eliminacja tych postanowień może wywołać różny skutek prawny. Konsument może wnioskować o utrzymanie umowy w zmodyfikowanym kształcie, np. poprzez przyjęcie, że kwota kredytu udostępnionego została wyrażona w złotych, ale jest oprocentowana wg stawki

bazowej LIBOR, może żądać stwierdzenia upadku umowy, a także wnioskować o kontynuowanie wykonywania umowy w niezmienionym kształcie, pomimo stwierdzenia, że w jej treści zawarte są postanowienia nieuczciwe.

Powódka wniosła o stwierdzenie nieważności umowy, uznając, że nie ma możliwości utrzymania umowy po eliminacji abuzywnych postanowień umownych. Sąd Rejonowy zasądził kwotę dochodzoną pozwem po stwierdzeniu, że zostały spełnione przesłanki nieważności umowy, gdyż eliminacja postanowień umownych dotyczących mechanizmu waloryzacji i tabel banku, skutkowałaby tak znaczną zmianą stosunku prawnego, że nie odpowiadałaby to woli stron co do jego treści na datę zawarcia umowy.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko, że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę w tym zakresie, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta. Klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Abuzywność takiej klauzuli przejawia się w tym, że daje ona bankowi prawo kształtowania kursu waluty w sposób całkowicie dowolny, również w zupełnym oderwaniu od kursu średniego NBP i od kursów rynkowych. Bank może bowiem na podstawie powyższego postanowienia umownego ustalić kurs franka szwajcarskiego na poziomie przekraczającym jakikolwiek poziom spotykany na rynku, czego konsekwencją może być obciążenie finansowe konsumentów, stanowiące oczywiste i rażące naruszenie ich interesów. Bez znaczenia dla powyższej oceny pozostają okoliczności, czy podczas wykonywania umowy kredytu kurs ustalany przez bank faktycznie odbiegał od kursów rynkowych, a jeżeli tak, to w jakim stopniu. Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się bowiem według stanu z chwili zawarcia umowy.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w jego ocenie abuzywność nie dotyczy samego mechanizmu waloryzacji czy indeksacji, a jedynie stosowania tabeli banku przy ustalaniu zakresu świadczeń. Abuzywność klauzul zawartych w umowach kredytu waloryzowanych czy indeksowanych do waluty obcej polega głównie na tym, że bank

dokonywał rozliczeń według ustalonych przez siebie kursów wymiany walut, a kursy te zawsze były korzystne dla banku. Gdyby Bank przyjął, że rozliczenia byłyby dokonywane np. po średnim kursie NBP, to w takiej umowie nie byłoby klauzuli abuzywnej i nie byłoby podstaw do kwestionowania takiej klauzuli, mimo że kurs waluty wzrósł i klient również musi spłacać kredyt o wartości nominalnej wyższej od zaciągniętego. Możliwość spłaty kredytu w walucie obcej wprowadzona na podstawie aneksu z dnia 11 kwietnia 2013 r. nie ma znaczenia dla oceny abuzywności postanowień umowy dotyczących tabel kursowych, wobec faktu, że powódka dochodziła należności za okres do 10 marca 2011 r.

Sąd drugiej instancji wskazał, że postanowienie umowy mogą zostać uznane za niedozwolone, gdy zostaną spełnione następujące warunki: umowa została zawarta z konsumentem, postanowienie umowy "nie zostało uzgodnione indywidualnie", postanowienie to kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, jednoznacznie sformułowane postanowienie umowne nie dotyczy "głównych świadczeń stron". Uwzględniając ustalone okoliczności faktyczne ocenił, że Sąd Rejonowy uznał trafnie, iż powódka posiada status konsumenta. Prawidłowo Sąd Rejonowy uznał również, że postanowienia Regulaminu oraz zakwestionowane postanowienia umowne nie były uzgodnione indywidualnie. Nieuzgodnione indywidualnie są bowiem te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Okoliczność, że niektóre elementy umowy zawartej przez strony były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania ww. regulacji prawnej do pozostałej części umowy, jeżeli jej ogólna ocena wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Wskazywane przez pozwanego okoliczności mogą mieć znaczenie dla oceny czy powódka świadomie podjęła decyzję o zaciągnięciu określonego rodzaju zobowiązania kredytowego, a nie dla ustalenia, że doszło do indywidualnego uzgodnienia postanowień umowy. Z materiału dowodowego wynika, że postanowienia umowy nie były uzgodnione indywidualnie, ponieważ została ona zawarta przy zastosowaniu wzorca stosowanego przez pozwanego w praktyce zawierania umów, w szczególności pozwany nie przedstawił

żadnego dowodu, że toczyły się negocjacje z powódką dotyczące sposobu ustalania przez niego kursu franka szwajcarskiego, po którym powódka miała spłacać poszczególne raty kredytu.

W ocenie Sądu Okręgowego treść umowy kredytu zawarta przez strony nie przedstawiała w sposób jasny i zrozumiały dla powódki, na podstawie jakich kryteriów Bank ustalał kurs wymiany franka szwajcarskiego, zarówno w dacie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych lat. Na podstawie kwestionowanych przez powódkę postanowień umownych, nie była ona w stanie zweryfikować poprawności ustalenia przez pozwanego stanu jej zadłużenia w trakcie trwania umowy kredytu.

Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. W celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych. Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie.

Sąd drugiej instancji przywołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, w którym za abuzywne uznano takie klauzule umowne, na podstawie których bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego, które to uprawnienie nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Sąd Najwyższy przyjął, że rozwiązanie to należy uznać za konsekwencję nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzącą do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych

rat kredytu. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, w którym za niedozwolone uznał klauzule umowne określające wysokość należności obciążającej konsumenta z odwołaniem się do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów ich określania. Sąd Najwyższy wskazał na nietransparentność tego rodzaju praktyki, zaznaczając, że pozostawia ona pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza zasadę równorzędności stron.

Konsekwencją uznania za abuzywne kwestionowanych postanowień było przyjęcie, że nie wiążą one powoda od początku i z mocy prawa (art. 385 § 2 in fine k.c.). Sąd Okręgowy stwierdził, że wbrew stanowisku pozwanego wejście w życie tzw. ustawy antyspredowej, nie wyłączało możliwości żądania uznania za niedozwolone postanowień umownych określających sposób ustalania kursów walut obcych, do których waloryzowany jest kredyt. W wyniku uchwalenia tej ustawy do prawa bankowego został wprowadzony m.in. art. 69 ust. 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego wyliczana jest kwota kredytu, jego transze i raty kapitałowo-odsetkowe oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Zgodnie z art. 4 ustawy antyspreadowej w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie ustawy (co nastąpiło 26 sierpnia 2011 r.) ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie odpowiedniej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Na podstawie ww. ustawy zostało wprowadzone rozwiązanie pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia. Pozwany Bank nie skorzystał jednak z tej możliwości. Nie zaproponował powódce odpowiedniej zmiany umowy, polegającej na wprowadzeniu do niej mechanizmów

indeksacji opartych na obiektywnych miernikach. Wejście w życie ww. ustawy nie spowodowało zatem, że zamieszczone w niej klauzule waloryzacyjne, nieokreślające sposobu ustalania kursu waluty waloryzacji, przestały być abuzywne. Przyznanie kredytobiorcy ustawowego uprawnienia do spłaty kredytu w walucie waloryzacji nie zmienia faktu, że przeliczanie wypłaconej powódce w złotych polskich kwoty na franki szwajcarskie zostało dokonane na podstawie kursu tej waluty wyznaczonego przez Bank wg jego uznania. W ten sam sposób Bank określał wysokość poszczególnych raty kredytu spłacanych przez powoda.

Sąd Okręgowy oceniając, czy umowa zawarta przez strony bez postanowień uznanych za niedozwolone mogła obowiązywać, wskazał, że powódka w pozwie wniosła o uznanie umowy za nieważną bowiem po eliminacji postanowień abuzywnych umowa nie powinna dalej wiązać strony. Powyższą argumentację zaaprobował Sąd Rejonowy, zaś zarzuty przedstawione w apelacji nie podważyły rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w tym zakresie.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył skargą kasacyjną pozwany. Zarzucił naruszenie przepisów postępowania, art. 386 § 4, art. 379 pkt 5, art. 386 § 2, art. 187 § 1 pkt 1 i art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1, art. 382 i 383, art. 187 § 1 pkt. 1 w związku z art. 391 § 1, art. 327¹ w związku z art. 391 § 1, art. 382 i art. 383, art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., oraz naruszenie prawa materialnego, art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG w zw. z art. 65 § 2 k.c., art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385² k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c., art. 3 dyrektywy Rady 93/13/EWG oraz w zw. z art. 6 dyrektywy Rady 93/13/EWG, art. 385¹ k.c. w związku z art. 7 ust.1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 95 z 21.4.1993), art. 385¹ § 1 i art. 385² k.c., art. 24 ust. 3 ustawy z dnia z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim, oraz art. 358 § 2 k.c., art. 410 § 1 i § 2 k.c. w związku z art. 405 k.c., art. 410 § 1 k.c., art. 410 § 2 k.c., a także art. 405 k.c., w związku z art. 385¹ k.c. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 22 maja 2019 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji .

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawa kasacyjna zawierająca zarzuty naruszenia przepisów postępowania była nieuzasadniona. Treść tych zarzutów była związana z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną o konieczności uzupełnienia ustaleń „co do okresu za jaki zasądzono dochodzoną kwotę”. Sąd drugiej instancji wskazał, że na rozprawie pełnomocnik powoda podał, iż żądanie pozwu obejmuje raty uiszczone przez powódkę w okresie od dnia 10 listopada 2008 r. do dnia 10 marca 2011 r. w kwocie 73 561,44 zł oraz kwotę 1438,56 uiszczonej tytułem składki ubezpieczenia niskiego wkładu. Jednocześnie Sąd Okręgowy podkreślił, że w uzasadnieniu pozwu wskazano, iż powódka dochodzi roszczeń wymagalnych od dnia 10 listopada 2008 r., do pozwu dołączono zestawienie dokonanych wpłat, a pełnomocnik powódki na rozprawie w dniu 9 maja 2019 r. (w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji), wyjaśnił, że w przypadku uznania nieważności umowy na poczet dochodzonej kwoty składają się kwoty uiszczone przez powódkę po dniu 10 listopada 2008 r. Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie od 10 listopada 2008 r. do dnia 10 marca 2011 r. powódka z tytułu rat kredytu uiściła kwotę 74 310,95 zł oraz kwotę 1438,56 zł tytułem składki na ubezpieczenie niskiego wkładu.

Bezsporne jest, że powódka dochodziła w pozwie zasądzenia kwoty 75000 zł i wskazała, że umowa kredytu zawarta przez strony była nieważna w całości lub w części odnoszącej się do „mechanizmu waloryzacji umownej”. Powódka dochodziła zatem roszczenia pieniężnego i na etapie postępowania apelacyjnego nie dokonała zmiany tego roszczenia zarówno co do wysokości, jak i podstawy faktycznej swojego żądania. W tej sytuacji przedstawione wyżej stanowisko Sądu Okręgowego nie uzasadnia zarzutów naruszenia przepisów postępowania „poprzez przyjęcie dopuszczalności prowadzenia w postępowaniu przed Sądem II instancji czynności prowadzących dopiero na tym etapie postępowania do precyzyjnego zakreszenia granic przedmiotu sporu i dokładnego określenia żądania pozwu”. Bezzasadny był również zarzut, że stwierdzone przez Sąd Okręgowy uchybienie przepisom postępowania przez Sąd pierwszej instancji przez brak ustaleń faktycznych odnoszących się do okresu za jaki zasądził dochodzoną przez powódkę kwotę, nakazywało zakwalifikowanie go jako nierozpoznanie istoty sprawy, co skutkowało naruszeniem art. 386 § 4 k.p.c. i doprowadziło do nieważności

postępowania w świetle art. 379 pkt 5 k.p.c. Nieuzasadniony był również zarzut, że Sąd drugiej instancji w sposób nieuzasadniony przyjął, że jest dopuszczalne i skuteczne „doprecyzowanie” żądania pozwu na rozprawie, ustnie do protokołu, co prowadziło do nieważności postępowania i skutkowało naruszeniem art. 386 § 2 k.p.c. Sąd drugiej instancji oceniając przedmiot żądania dochodzonego przez powódkę nie ograniczył się bowiem do oceny oświadczenia złożonego na rozprawie przez pełnomocnika powódki.

Z tych samych względów nieuzasadniony był również zarzut błędnej wykładni art. 187 § 1 pkt 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 327¹ w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c., art. 383 k.p.c. i art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez nieuprawnione zaliczenie do podstawy faktycznej żądania określenia okresu, za który powódka dochodziła roszczenia pieniężnego, będącego żądaniem częściowym.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że „podziela w przeważającej części ocenę prawną dokonaną przez Sąd Rejonowy”. Tego rodzaju stwierdzenie wymagało zamieszczenia w dalszej części uzasadnienia wyjaśnienia, w jakim konkretnie zakresie Sąd drugiej instancji dokonał odmiennej oceny prawnej i z jakich względów nie wpłynęło to na sposób rozstrzygnięcia polegającego na oddaleniu apelacji pozwanego. Brak pełnych rozważań w tym zakresie spowodował istotną wadliwość uzasadnienia, co nie było jednakże podstawą zarzutu skargi kasacyjnej. Miało jednak znaczenie dla oceny prawidłowości wykładni i zastosowania przepisów prawa materialnego, których naruszenie zarzucono w skardze kasacyjnej.

Sąd Okręgowy stwierdził, że podziela stanowisko judykatury wskazujące, iż mechanizm ustalenia przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Podkreślił również, że dla uznania tego rodzaju klauzuli umownej za niedozwoloną pozostaje bez znaczenia, czy podczas wykonywania umowy kurs ustalany przez bank faktycznie odbiegał od kursów rynkowych. Stwierdził jednocześnie, że „abuzowność nie dotyczy samego mechanizmu waloryzacji czy indeksacji, a jedynie stosowania tabeli banku przy ustalaniu zakresu świadczeń”.

Wskazuje to, że Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu pierwszej instancji, iż charakter niedozwolony miały nie tylko postanowienia umowy dotyczące mechanizmu przeliczania wysokości zobowiązania przy zastosowaniu kursu ustalanego przez bank ale również sama klauzula indeksacyjna, co uwzględnił Sąd Rejonowy stwierdzając nieważność umowy.

Sąd Rejonowy uzasadniając swoje rozstrzygnięcie wyraził również pogląd, że postanowienia umowy określające mechanizm indeksacji nie dotyczą głównych świadczeń stron. Z utrwalonego już stanowiska judykatury wynika, że jest to pogląd nieuzasadniony. Sąd drugiej instancji nie stwierdził jednoznacznie, że stanowiska Sądu Rejonowego w tym zakresie nie podziela. Zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzenie, że „treść umowy kredytu zawarta przez strony niniejszego procesu nie przedstawiała w sposób jasny i zrozumiały dla powoda, na podstawie jakich kryteriów Bank ustalał kurs wymiany CHF” może jedynie wskazywać, że Sąd Okręgowy nie podzielił oceny Sądu pierwszej instancji, skoro uznał za celowe dokonanie oceny, czy powyższe postanowienia umowy zostały sformułowane jednoznacznie.

Sąd Okręgowy stwierdził, że klauzule przeliczeniowe z mocy art. 385¹ § 2 k.c. nie wiążą powoda. Uznał, że wymagało zatem rozstrzygnięcia, czy umowa kredytowa bez tych postanowień mogła obowiązywać. Sąd drugiej instancji dokonując oceny w tym zakresie wskazał, że powódka wносиła o uznanie umowy za nieważną, bowiem po eliminacji postanowień abuzywnych nie powinna wiązać stron, a Sąd Rejonowy zaaprobował to stanowisko. Ocena tego zagadnienia przez Sąd Okręgowy została ograniczona do stwierdzenia, że „zarzuty przedstawione w apelacji nie podważyły rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego”. To stwierdzenie nie może być uznane za właściwe rozpoznanie zarzutów apelacji, w której pozwany bank zarzucał między innymi naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez niewyjaśnienie „podstawy prawnej rozstrzygnięcia co do przyjętej nieważności umowy kredytu”.

Niezależnie od braku w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., stanowisko Sądu Okręgowego dotyczące podstaw stwierdzenia nieważności umowy nakazywało uznać za zasadny zarzut błędnej wykładni art. 385¹ k.c. Stanowisko strony domagającej się stwierdzenia nieważności umowy w przypadku

uznania, że zawarto w niej klauzule niedozwolone, nie jest bowiem wystarczające do stwierdzenia, że brak związania stron w tym zakresie powoduje niemożliwość dalszego obowiązywania umowy. W rozpoznawanej sprawie stanowisko Sądu Okręgowego ograniczające się do stwierdzenia, że zarzuty apelacji kwestionujące stwierdzenie nieważności umowy „nie podważyły rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego” było nieuzasadnione tym bardziej, że Sąd Okręgowy - w opozycji do stanowiska Sądu pierwszej instancji - wyraził ocenę, iż brak jest podstaw do uznania za abuzywną klauzuli indeksacyjnej, co Sąd Rejonowy uwzględnił, stwierdzając nieważność umowy kredytowej w całości.

Nieuzasadniony był zarzut skargi kasacyjnej dotyczący naruszenia art. 410 k.c. w wyniku przyjęcia, że powyższy przepis ma zastosowanie niezależnie od ustalenia osoby świadczącego, jako osoby uprawnionej do żądania zwrotu spełnionego świadczenia. Sąd Okręgowy ustalił bowiem jakie kwoty powódka świadczyła na rzecz pozwanego w ramach spłaty zadłużenia wynikającego z zawartej przez strony umowy, dzieląc w tym zakresie ustalenia Sądu pierwszej instancji. Zgodnie zaś z art. 398¹³ § 2 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Bezzasadny był również zarzut dotyczący błędnej wykładni art. 410 k.c. przez przyjęcie, że niezależnie od wartości dokonanych przesunięć majątkowych między stronami, wszystkie kwoty świadczone przez powódkę stanowiły świadczenie nienależne. Sąd Okręgowy wyraził zasadnie stanowisko, że w przypadku stwierdzenia podstaw do uznania umowy za nieważną kwoty spełnione w wykonaniu zawartej umowy podlegają zwrotowi jako świadczenie nienależne, bez względu na wysokość świadczenia spełnionego przez każdą ze stron umowy. Brak jest bowiem podstaw do dokonania kompensaty wysokości świadczeń spełnionych w wykonaniu nieważnej umowy na zasadzie salda.

Z uwagi na wskazaną wyżej zasadność części zarzutów naruszenia prawa materialnego zawartych w skardze kasacyjnej pozwanego, zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

[SOP]

[ms]